

PO RAZ PIERWSZY OD MAJA CENY ROPY W USA POWYŻEJ 60 USD

Ceny ropy w USA wzrosły do najwyższego poziomu od siedmiu tygodni z powodu zbliżającej się do wybrzeży USA burzy tropikalnej, która może się przekształcić w huragan oraz rosnących napięć na Bliskim Wschodzie.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na sierpień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 60,64 USD, po wyższe ceny o 0,36 proc.

Ropa Brent w dostawach na wrzesień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 67,21 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 0,3 proc.

Produkcja ropy w Zatoce Meksykańskiej została obniżona o jedną trzecią w związku ze zbliżającą się do wybrzeży USA burzą tropikalną, która może się przekształcić w huragan. Swoje platformy wiertnicze na wodach zatoki ewakuowały m.in. BP i Chevron - służby podają, że ogółem ewakuowano ok. 20 stanowisk wydobywczych. Burza może uderzyć w wybrzeże USA w tym tygodniu.

Na ostatnie wzrosty cen miały wpływ też spadki zapasów ropy w USA - w ubiegłym tygodniu zapasy ropy spadły o 9,50 mln b., czyli o 2,03 proc., do 458,99 mln baryłek - poinformował amerykański Departament Energii (DoE). Oczekiwano spadku o 3,87 mln b.

Zapasy benzyny spadły w tym czasie o 1,46 mln baryłek, czyli o 0,63 proc., do 229,19 mln baryłek.

Rezerwy paliw destylowanych, w tym oleju opałowego, wzrosły o 3,73 mln b., czyli o 2,94 proc. do 130,52 mln b.

„Nie ma to jak wczesne rozpoczęcie sezonu huraganowego w celu wsparcia cen ropy, ale patrząc jeszcze na dane DoE, obraz ten jest jeszcze bardziej optymistyczny dla byków na amerykańskich rynkach ropy” - powiedział Stephen Innes, partner zarządzający w Vanguard Markets.

Rośnie napięcie na Bliskim Wschodzie wokół transportu ropy.

Pięć kutrów, które próbowały w środę zawrócić przepływający przez Cieśninę Ormuz brytyjski tankowiec pod pretekstem, że kontynuacja kursu zakończy się wpływieniem na wody terytorialne Iranu, to jednostki należące do Gwardii Rewolucyjnej Iranu - podał Pentagon. Rząd w Londynie także twierdzi, że irańskie kutry dokonały takiej próby.

Nadzwyczajne spotkanie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), zwołane w środę na prośbę USA, by ocenić skalę naruszeń umowy nuklearnej przez Iran, nie przyniosło żadnych rezultatów dla Waszyngtonu - ocenił w czwartek przedstawiciel Iranu w MAEA.

Irańska Gwardia Rewolucyjna w czwartek odrzuciła oskarżenia USA i W. Brytanii.

"W ciągu ostatnich 24 godzin nie doszło do żadnych zetknięć z obcymi jednostkami, w tym z angielskimi" - podkreślono w komunikacie Gwardii.

Starania o podtrzymanie umowy nuklearnej nadal trwają.

Główny doradca dyplomatyczny prezydenta Francji Emmanuela Macrona spotkał się w środę w Teheranie z prezydentem Iranu Hasanem Rowhanim. Tematem rozmów były możliwości utrzymania w mocy umowy nuklearnej, której warunki Iran od kilku tygodni narusza.

Amerykański prezydent w środę na Twitterze oskarżył Teheran o wzbogacanie uranu "przez długi czas w ukryciu" i zapowiedział, że sankcje USA wobec Iranu będą "wkrótce znacząco rozszerzane".

W ocenie analityków nadal w mocy są czynniki ograniczające większy wzrost cen ropy.

„Rosnące poziomy produkcji ropy z łupków w USA, słaba dynamika wzrostu gospodarczego na świecie oraz niepewność dotycząca handlu ograniczają wzrosty na kontraktach terminowych na ropę naftową” - powiedział Benjamin Lu, analityk w Phillip Futures. (PAP Biznes)